

Sygn. akt I AGa 274/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Boniecki

Protokolant: Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko (...) spółce z o.o. w K.

o rozwiązanie spółki

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 maja 2021 r., sygn. akt IX GC 171/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 810 złotych (osiemset dziesięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I AGa 274/21

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 19 kwietnia 2023 r.

Wyrokiem z 28 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo M. P. (1) o rozwiązanie pozwanej (...) sp. z o.o. w K. i ustanowienie likwidatorów oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- pozwana spółka powstała w 2001 r., jej współnikami są: powódka, W. R., P. G. (członkowie zarządu) oraz ich żony H. G. i B. R.;

- spółka powstała w celu wykonywania specjalistycznych prac w zakresie obiektów m.;

- udziały powódki stanowią 1/3 wartości kapitału zakładowego spółki;

- pismem z 25 lipca 2017 r. powódka zwróciła się do pozwanej o umożliwienie przeglądania ksiąg i dokumentów spółki na podstawie art. 212 §1 k.s.h. oraz zażądała na podstawie art. 236 §1 k.s.h. zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników

i umieszczenia w porządku obrad uchwał w przedmiocie odwołania zarządu spółki i powołania na prezesa zarządu jej syna, a na wiceprezesa - P. G., a także uchwały w przedmiocie zlecenia przeprowadzenia audytu prawnego i finansowego spółki;

- pozwana odmówiła zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, wskazując, że w dniu 27 czerwca 2017 r. odbyło się zgromadzenie wspólników, na które powódka nie stawiała się; przekazała powódce sprawozdanie finansowe spółki za 2016 r. oraz zestawienie obrotów i sald; odmówiła przekazania pozostałych dokumentów z obawy o wykorzystanie ich w celach sprzecznych z interesem spółki, co mogłoby spowodować znaczną szkodę z uwagi na działalność konkurencyjną powódki i jej męża;

- powódka nie wzięła udziału w zgromadzeniu wspólników zwołanym na 27 czerwca 2017 r.; uważała, że nie została skutecznie zawiadomiona o terminie zgromadzenia wspólników; w konsekwencji wniosła o stwierdzenie nieważności uchwał podjętych na tym zgromadzeniu, a następnie cofnęła pozew, co skutkowało umorzeniem postępowania;

- pismem z 27 kwietnia 2018 r. powódka ponowiła wnioski zawarte w piśmie z 25 lipca 2017 r.;

- pozwana ponownie odmówiła zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (także z uwagi na zbliżający się termin zgromadzenia wspólników), odmówiła przekazania wszystkich żądanych dokumentów spółki z argumentacją j.w., oświadczając, że sprawozdanie finansowe zostanie udostępnione powódce i że zarząd spółki udzieli jej odpowiedzi na pytania dotyczące funkcjonowania spółki w trakcie zgromadzenia wspólników;

- powódka nie interesowała się bieżącą działalnością spółki, a jej aktywność ograniczała się do żądań zwołania zgromadzenia wspólników i udostępnienia dokumentów spółki;

- pozwana osiągnęła zysk w 2009 r., 2010 r., 2011 r., 2013 r., 2018 r., a stratę poniosła w 2012 r., 2014 r., 2015 r., 2016 r. i 2017 r., przy czym przychody spółki wynosiły kilka milionów złotych rocznie; w ostatnim roku obrotowym spółka poniosła stratę;

- zasadniczo wypracowywany zysk przeznaczano na kapitał zapasowy; uchwały w tym przedmiocie zapadały jednogłośnie;

- straty na podstawie uchwał wspólników (podjętych w latach 2012, 2014 jednogłośnie) postanawiano pokrywać z kapitału zakładowego spółki;

- wspólnikom tylko dwukrotnie wypłacono dywidendę: po raz pierwszy - kilkanaście lat temu (powódka otrzymała 200.000 zł); po raz drugi - na zgromadzeniu wspólników w dniu 26 czerwca 2019 r. podjęto uchwałę o przeznaczeniu zysku za 2018 r. w kwocie 715.702,31 zł w ten sposób, że 655.702,31 zł przeznaczono na kapitał zapasowy, a 60.000 zł na wypłatę dywidendy; powódka głosowała przeciwko uchwale;

- przeznaczanie w niektórych latach zysku na poczet kapitału zapasowego pozwoliło spółce na zachowanie płynności finansowej w latach, w których spółka ponosiła straty; ponadto część wynagrodzenia należnego spółce za wykonane roboty budowlane była zatrzymywana na poczet kaucji gwarancyjnych na okres od 7 do 10 lat, wobec czego konieczne było zabezpieczenie części zysku, skoro spółka nie otrzymywała od razu całego należnego jej wynagrodzenia;

- pozwana zatrudnia obecnie 35 osób, z czego 29 osób na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony;

- pozwana posiadała zawarte umowy na realizację prac na 2021 r. na łączną kwotę ponad 2.000.000 zł; prowadziła negocjacje zmierzające do zawarcia kolejnych umów;

- członkowie zarządu pozwanej spółki P. G. i W. R. otrzymują wynagrodzenie z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu w wysokości 5.000 zł brutto miesięcznie oraz wynagrodzenie z tytułu pełnienia stanowiska dyrektora w wysokości 9.000 zł brutto miesięcznie; wynagrodzenie nie uległo zmianie od 2007 r.;

- pozwana jest jedynym wspólnikiem „A. (...)” sp. z o.o. w K., której prezesem zarządu spółki jest W. R.; „A. (...)” sp. z o.o. realizuje specjalistyczne roboty m.;

- W. R. i P. G. są wyłącznymi wspólnikami (...) sp. z o.o. w K., która prowadzi działalność gospodarczą związaną z budową i remontami obiektów m. i d.; zajmuje się robotami ogólnobudowlanymi; wynajmuje pomieszczenia biurowe od pozwanej, z którą współpracuje;

- Sąd rejestrowy postanowieniem z 21 marca 2018 r. oddalił wniosek powódki o upoważnienie jej do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z porządkiem obrad obejmującym podjęcie uchwał w przedmiocie zmian w zarządzie spółki, ustanowienia wynagrodzenia dla prezesa zarządu, zlecenia przeprowadzenia audytu finansowego i prawnego;

- 12 lipca 2018 r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki na wniosek powódki, która nie stawiała się na zgromadzeniu, wobec czego podjęto uchwałę o przerwaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników tak, aby powódka mogła uzasadnić swoje stanowisko na zgromadzeniu; nadzwyczajne zgromadzenie wspólników zostało wznowione 9 listopada 2018 r.; dotyczyło udostępnienia powódce dokumentów spółki;

- mąż powódki jest wspólnikiem m. in. M. sp. z o.o. i M. (...) sp. z o.o., które brały udział w tym samym przetargu, co pozwana spółka, przeprowadzonym w 2017 r. przez G..

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione w świetle art. 271 pkt 1 k.s.h., wskazując, że:

- nie było podstaw do rozwiązania pozwanej z powodu rzekomej niemożności osiągnięcia celu spółki: spółka powstała w celach gospodarczych związanych z wykonywaniem specjalistycznych prac w zakresie obiektów m. i ten cel jest nadal realizowany przez spółkę;

- pozwana prowadzi działalność gospodarczą, zatrudnia kilkudziesięciu pracowników, zawiera kolejne umowy w zakresie robót m. i je realizuje; osiąga rocznie przychody wynoszące kilka milionów złotych; celem prowadzenia działalności gospodarczej jest osiąganie zysku, przy czym powstanie straty nie może być utożsamiane z niemożnością osiągnięcia celu, dla którego została założona spółka; spółka nie utraciła płynności finansowej; dzięki przeznaczeniu zysku na kapitał zapasowy była w stanie kontynuować działalność w latach przynoszących stratę;

- nie ziszcza się również druga przesłanka stanowiąca podstawę do rozwiązania spółki przez Sąd;

- konflikt w spółce nie zakłóca normalnej działalności spółki, a tym bardziej jej nie uniemożliwia;

- spółka była uprawniona stosownie do art. 212 §2 k.s.h. do odmówienia udzielenia powódce wyjaśnień i udostępnienia wszystkich dokumentów księgowo-finansowych, albowiem była uzasadniona obawa, że powódka mogła je wykorzystać w celach sprzecznych z interesem spółki, przez co mogłaby wyrządzić spółce znaczną szkodę;

- odmowa zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników w przedmiocie zmiany składu zarządu spółki, ustanowienia wynagrodzenia dla prezesa zarządu, zlecenia przeprowadzenia audytu finansowego i prawnego nie była bezzasadna, co przesądził sąd rejestrowy;

- niezasadny był zarzut niezawiadomienia powódki o zgromadzeniu wspólników w dniu 27 czerwca 2017 r.;

- zarzut rzekomego prowadzenia przez wspólników W. R. i P. G. działalności konkurencyjnej nie był wystarczającą przesłanką do rozwiązania spółki;

- przeznaczanie zysku na poczet kapitału zapasowego było dokonywane na podstawie uchwał zgromadzenia wspólników, niepodważonych nigdy w drodze stosownych powództw;

- powódka nie wykazała, że zyski z pozwanej spółki były wyprowadzane przez P. G. i W. R. do spółek A. (...) sp. z o.o. i (...)sp. z o.o.;

- zarzut powódki, że nie miała ona wpływu na podejmowane uchwały i na prowadzenie spółki, był zatem oderwany od realiów i siły jej głosów;

- powódka mogła odbierać zachowanie wspólników P. G.

i W. R., będących jednocześnie członkami zarządu pozwanej spółki, jako naruszające jej prawa, lecz właściwym środkiem do obrony praw powódki nie był w realiach sprawy pozew o rozwiązanie spółki, a uprawnienia przewidziane przykładowo w: art. 212 §4 k.s.h., 223 k.s.h., 237 k.s.h., 249 k.s.h. i 252 k.s.h.;

- orzekając o rozwiązaniu spółki należy dodatkowo mieć na uwadze negatywne skutki takiego orzeczenia zarówno dla wspólników, jak i dla spółki, a tym samym dla jej pracowników i kontrahentów w kontekście wagi przyczyn uzasadniających rozwiązanie spółki.

Wyrok powyższy zaskarżyła w całości apelacją powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelująca zarzuciła naruszenie: 1) art. 233 k.p.c. - poprzez przyjęcie, że powódka nie interesowała się sprawami pozwanej spółki, podczas gdy powódka reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, wobec czego jej osobisty udział, np. w zgromadzeniach wspólników, był bezprzedmiotowy, a także dlatego że powódka wielokrotnie zwracała się do pozwanej z wnioskami: o zwołanie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników; umożliwienie przeglądania ksiąg i dokumentów spółki; wystąpiła z pozwem o rozwiązanie spółki, a wcześniej z wnioskami o upoważnienie do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników oraz o stwierdzenie nieważności uchwał, co świadczy o tym, że powódka jest zainteresowana sprawami spółki i stara się podejmować czynności mające na celu wnikliwe zbadanie spraw spółki i jej finansów, a zatem wszelkie podejmowane przez nią aktywności bezsprzecznie świadczą o dbałości o sprawy spółki, co jednak nie powinno być przedmiotem rozważań Sądu, bowiem nie wpływa na zasadność roszczenia; 2) art. 235⁽²⁾ k.p.c. w zw. z art.

z art. 235⁽²⁾ k.p.c. § 1 pkt 6 w zw. z art. 278 k.p.c. - poprzez: a) niezasadne pominięcie dowodu

z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia, czy działania zarządu spółki w latach 2014 - 2018 były uzasadnione interesem spółki, czy nie powodowały po stronie spółki szkody bądź nie narażały spółki na poniesienie ryzyka dlatego, że: dokonanie oceny jakiej domagała się powódka na podstawie opinii biegłego wykraczało poza kompetencje biegłego

i stanowiłoby w istocie ingerencję zakres kompetencji sądu; poczynienie ustaleń zgodnych

z tezą powódki nie wymagało wiadomości specjalnych; powódka nie złożyła wniosku

o zobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia Sądowi dokumentacji finansowej Spółki, tak aby biegły na jej podstawie mógł wydać opinię, podczas gdy dowód z opinii biegłego był istotnym dowodem pozwalającym ustalić, czy zachodzą przesłanki uzasadniające rozwiązanie spółki, a zatem koniecznym było zapoznanie się przez biegłego z dokumentacją i księgowością spółki, co z pewnością wymaga wiadomości specjalnych, dlatego też składanie wniosku o zobowiązanie pozwanej przez Sąd do przedłożenia dokumentacji finansowej Spółki było bezcelowe i doprowadziłoby do przedłużenia postępowania, a nie ma żadnych procesowych przeciwskażeń, a wręcz jest praktyką, żeby na skutek bezpośredniego kontaktu ze stroną (a nie za pośrednictwem Sądu) biegły uzyskiwał odpowiednie dokumenty; b) niezasadne pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia, czy działania zarządu spółki w latach 2014-2018 były uzasadnione interesem spółki, czy nie powodowały po stronie spółki szkody bądź nie narażały spółki na poniesienie ryzyka dlatego, że teza postawiona przez powódkę we wniosku dowodowym była zbyt ogólnikowa, podczas gdy zgodnie z art. 235⁽²⁾ §1 pkt 6 k.p.c. pominięcie dowodu, gdy wniosek strony nie odpowiada wymogom art. 235⁽¹⁾ k.p.c., możliwe byłoby wówczas, gdyby strona pomimo wezwania nie uzupełniła

tego braku, tymczasem Sąd nigdy nie wystąpił do strony z takim wezwaniem; c) wskazanie w uzasadnieniu wyroku innych przesłanek pominięcia dowodu niż w postanowieniu wydanym na rozprawie w dn. 28.05.2021 r., podczas gdy Sąd ma obowiązek wskazać przynajmniej jedną z podstaw prawnych dokonanego rozstrzygnięcia, która to podstawa nie została wymieniona w uzasadnieniu Sądu; 3) art. 235⁽²⁾ k.p.c. - poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności wskazane w załączniku do protokołu z dn. 10.11.2020 r., stanowiące doprecyzowanie wcześniej podniesionych okoliczności wskazanych w tezie dowodowej, a to z uwagi na przyjęcie przez Sąd, że jest to nowy dowód, wobec czego jest spóźniony, mimo iż powódka nie wniosła o dopuszczenie nowego dowodu, a wręcz przeciwnie, podtrzymała zawnioskowany już w odpowiedzi na pozew dowód z opinii biegłego, precyzując jedynie jego tezę, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy; 4) art. 233 k.p.c. - poprzez przyjęcie, że nie spełniły się przesłanki uzasadniające rozwiązanie Spółki, tj. że brak jest innych ważnych przyczyn wywołanych stosunkami spółki, mimo że w Spółce od wielu lat istnieje konflikt pomiędzy powódką a pozostałymi wspólnikami, powódka nie osiąga żadnych profitów (w tym zysków) z uczestniczenia w Spółce, nie ma realnego wpływu na istotne decyzje Spółki, pozostali wspólnicy nie respektują podstawowych praw powódki, co więcej, prowadzą w stosunku do pozwanej działalność konkurencyjną, podczas gdy zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego ważna przyczyna zachodzi wówczas, gdy władze spółki w jaskrawy sposób w oparciu o większość wspólników pozbawiają wspólnika tak istotnych jego uprawnień, że dalsze jego uczestnictwo w spółce staje się dla niego bezprzedmiotowe - co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy; 5) art. 233 k.p.c. - poprzez przyjęcie, że: a) wspólnicy spółki, tj. W. R. i P. G. nie prowadzą działalności konkurencyjnej, bowiem (...) sp. z o.o. wprawdzie prowadzi działalność w branży m., niemniej wykonuje prace ogólnobudowlane, w przeciwieństwie do pozwanej spółki, podczas gdy z informacji na stronie internetowej (...) sp. z o.o., a także zestawienia inwestycji prowadzonych przez (...) sp. z o.o. wynika, że podstawowy profil działalności tej spółki, to roboty związane z budową i remontami obiektów m. id.; b) mąż powódki prowadzi działalność konkurencyjną, mimo że jest okoliczność indyferentna dla toczącego się postępowania, bowiem mąż powódki nie jest stroną postępowania ani nie też wspólnikiem czy członkiem zarządu pozwanej, w związku z tym charakter jego działalności powinien pozostawać poza sferą niniejszego postępowania, przy jednoczesnym twierdzeniu, że W. R. i P. G. nie prowadzą działalności konkurencyjnej, mimo że są członkami zarządu spółki prowadzącej działalność zbieżną z działalnością pozwanej spółki; c) powódka domagała się, aby jej syn otrzymywał wynagrodzenie dwukrotnie wyższe od wynagrodzenia, jakie otrzymywali z tytułu uczestnictwa w spółce pozwanej W. R. i P. G., podczas gdy z samych zeznań R. i G. wynika, że otrzymywali oni po 14.000 zł, a więc o 4 tysiące więcej od proponowanego przez powódkę wynagrodzenia dla syna, a nie dwukrotnie więcej; d) poprzez odmowę przyznania wiarygodności zeznaniom powódki i świadka M. P. (2) w zakresie prowadzenia działalności konkurencyjnej przez (...) sp. z o.o., gdyż zeznania te były niekategoryczne i miały formę domysłów, podczas gdy konfrontacja tych zeznań z materiałem dowodowym, zwłaszcza z informacjami znajdującymi się na stronie internetowej (...) sp. z o.o., dowodziły tego, że po pierwsze, zeznania te są wiarygodne, a po drugie, że pozwana prowadzi działalność konkurencyjną wobec (...) sp. z o.o.; e) poprzez przyznanie wiarygodności zeznaniom P. G. i W. R. odnośnie do ich twierdzeń, że (...) sp. z o.o. prowadzi działalność ogólnobudowlaną, podczas gdy z informacji znajdujących się na stronie internetowej wynika, że podstawowy profil działalności (...) sp. z o.o. to roboty związane z budową i remontami obiektów m.i d., a inwestycje w zakresie budownictwa ogólnego i przemysłowego są wykonywane dodatkowo - co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy; 6) art. 271 k.s.h. - polegające na jego błędnej wykładni i przyjęciu, że niemożność osiągnięcia celu spółki należy wiązać jedynie z celem gospodarczym, dla którego ta spółka powstała, podczas gdy zgodnie z orzecznictwem, znaczący i długotrwały konflikt pomiędzy wspólnikami przesądza o niemożności osiągnięcia celu spółki i uzasadnia żądanie wspólnika o rozwiązanie spółki.

Skarżąca wniosła również na podst. art. 380 k.p.c. o weryfikację postanowienia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie pominięcia wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Dodatkowo Sąd odwoławczy ustalił, że 22 września 2022 r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej, na którym podjęto uchwały o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego Spółki za 2021 r., o zatwierdzeniu sprawozdania Zarządu z działalności spółki za 2021 r., o udzieleniu absolutorium członkom Zarządu za rok 2021 r., przeznaczeniu zysku wypracowanego przez Spółkę w 2021 r. na kapitał zapasowy co do kwoty 449,756,59 zł i na dywidendę co do sumy 60.000 zł, powołaniu dotychczasowych członków Zarządu na dalszą kadencję. Powódka głosowała przeciwko uchwałom. (dowód: protokół (...) k. 464-471). Dokument protokołu Zgromadzenia nie był kwestionowany przez powódkę.

Ocenę zarzutów uchybienia ww. przepisowi rozpocząć należy od podzielanego przez Sąd odwoławczy poglądu doktryny, zgodnie z którym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Sąd na podstawie art. 233 §1 k.p.c. przykładowo z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne. Jeżeli w danej sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, wiadomo, że ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. Wówczas sąd orzekający według swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji określonych dowodów, przyjmując, że według jego oceny pozbawione są one wiarygodności. W takiej sytuacji nie narusza art. 233 §1 k.p.c. (por. K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366, Wyd. 7. Warszawa 2016). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 §1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05).

Zgodzić należy się ze skarżącą co do tego, że kwestia jej zainteresowania funkcjonowaniem spółki nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zauważyć jednak wypada, że przytaczając przykłady swojej aktywności, którą oczywiście równie dobrze można realizować poprzez pełnomocnika, apelująca pomija, że Sąd pierwszej instancji w swoich ustaleniach przyjął, że nie interesowała się ona działalnością bieżącą, w znaczeniu -codzienną. Z takim ustaleniem w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego można się zgodzić, nie zapominając o tym, że okoliczność ta pozostawała prawnie irrelevantną.

Kolejny zarzut naruszenia art. 233 § k.p.c. (w apelacji nieprecyzyjnie art. 233 k.p.c.) nie dotyczył istocie samych ustaleń faktycznych, lecz wyciągniętych z nich przez Sąd Okręgowy wniosków dotyczących spełnienia przesłanek uzasadniających rozwiązanie pozwanej spółki, która to kwestia podlegała ocenie poprzez pryzmat przepisów prawa materialnego, o czym niżej.

Podnosząc kwestię konkurencyjnej działalności członków zarządu pozwanej, skarżąca jest niekonsekwentna, albowiem wskazuje jednocześnie, że prowadzenie działalności o podobnym charakterze przez jej męża jest nieistotne dla rozstrzygnięcia. Godzi się zauważyć, że tej ostatniej okoliczności powódka w apelacji nie kwestionuje, a jedynie podnosi, że jej mąż nie pozostaje w jakimkolwiek związku z pozwaną. Argument ten jednak nie przekonuje, gdy się zważy naturalne więzi między małżonkami oraz fakt wieloletniego reprezentowania powódki przez męża w realizowaniu jej praw jako wspólnika.

Sąd Okręgowy ustalając, że (...) sp. z o.o. nie prowadzi działalności konkurencyjnej względem pozwanej, nie popełnił błędów w ocenie materiału dowodowego (zeznań przedstawicieli pozwanej i męża powódki), które pozwalałyby na przyjęcie przekroczenia reguł wskazanych w art. 233 §1 k.p.c. Sama okoliczność, że wymieniona w pierwszej kolejności spółka wykonuje roboty związane z budową i remontami obiektów m. i d., co zresztą wydaje się okolicznością niesporną, nie oznacza, że jest to aktywność konkurencyjna, szczególnie gdy się zwróci uwagę na specjalistyczny charakter działalności pozwanej. Brak jest jednak przede wszystkim dowodów na to, że zaangażowanie W. R. lub P. G. w (...) sp. z o.o. ma negatywny wpływ na funkcjonowanie pozwanej spółki. Podnieść należy, że ewentualne naruszenie przez członka zarządu przepisu art. 211 k.s.h. nie stanowi samoistnej przesłanki rozwiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Każdy wspólnik ma natomiast prawo do wytoczenia powództwa odszkodowawczego przeciwko członkowi zarządu, który swoim zachowaniem wyrządził spółce szkodę (art. 295 §1 k.s.h. w zw. z art. 293 §1 k.s.h.).

Okoliczność wysokości uposażenia, które miałyby otrzymywać syn powódki jako prezes zarządu pozwanej spółki była całkowicie irrelevantna dla rozstrzygnięcia. Ubocznie jedynie zatem zauważyć wypada, że ustalenie Sądu Okręgowego co do kwot otrzymywanych przez W. R. i P. G. wyłącznie z tytułu uczestnictwa w zarządzie było prawidłowe. Błąd w zarzucie apelacji polegał na doliczeniu wynagrodzenia ww. osób z tytułu wykonywania obowiązków związanych z pracą w spółce, które zresztą również uznać należy za relatywnie niskie.

Przechodząc do oceny zarzutów związanych z pominięciem dowodu z opinii biegłego, w pierwszej kolejności wskazać należy, że powódka, stosownie do art. 162 §2 k.p.c., utraciła prawo do skutecznego podniesienia tychże zarzutów, podobnie jak wnioski

o weryfikację relewantnych postanowień Sądu pierwszej instancji na podst. art. 380 k.p.c. Zastrzeżenie złożone przez pełnomocnika powódki na rozprawie, na której Sąd pominął wniosek dowodowy (protokół ostatniej rozprawy od 02:17:00), nie spełniało wymogów z art. 162 §1 k.p.c., albowiem nie wskazywało uchybienia, którego miał dopuścić się Sąd Okręgowy, wydając postanowienie dowodowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2021 r., III CSKP 23/21, OSNC 2022, nr 1, poz. 5). Niezależnie od tego podzielić należy argumentację co do tego, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie był wystarczający do wydania opinii, a Sąd pierwszej instancji nie miał podstaw do działania w tym zakresie z urzędu. Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że nie jest rzeczą biegłego poszukiwanie faktów czy innych dowodów, a jedynie pomoc w ich ocenie przy wykorzystaniu posiadanych wiadomości specjalnych.

Ocena, czy dane okoliczności Sąd mógł ocenić samodzielnie czy z wykorzystaniem art. 278 §1 k.p.c., wobec braku zaferowania dowodów z dokumentów finansowych oraz niedopuszczalności zarzutu, jawi się jako zbędna. Nieprawidłowo też skarżąca interpretuje art. 235² §1 pkt 6 k.p.c. w zw. z art. 235¹ k.p.c. Celem omawianych przepisów nie jest bowiem spowodowanie, aby wniosek dowodowy został sformułowany w taki sposób, aby mógł zostać uwzględniony (co mogłoby prowadzić do naruszenia zasady równości stron), lecz tak, aby mógł zostać poddany ocenie pod kątem swojej przydatności oraz pozostałych przesłanek z art. 235² §1 k.p.c. Zgłoszony w pozwie wniosek powódki poddawał się ocenie w ww. zakresie, co nie oznacza, że powinien zostać uwzględniony, ewentualnie Sąd powinien domagać się jego doprecyzowania.

Apelująca nie wykazała, jaki wpływ na rozstrzygnięcie miałyby mieć wskazanie w uzasadnieniu wyroku innych przesłanek pominięcia dowodu niż w postanowieniu wydanym na rozprawie w dniu 28 maja 2021 r., co jest warunkiem koniecznym poddania zarzutu procesowego kontroli instancyjnej. Nie ma też racji skarżąca, podnosząc, że wniosek o dowód z opinii zgłoszony w załączniku do rozprawy skupiający się na powiązaniach finansowych

z (...) sp. z o.o. nie stanowił nowego wniosku, ale jedynie doprecyzowanie tego zgłoszonego w pozwie, który dotyczył działań zarządu

W konsekwencji fiaska podważenia istotnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, na niepowodzenie skazany był zarzut obrazy prawa materialnego w postaci art. 271 k.s.h.

Ustanie bytu prawnego spółki kapitałowej z inicjatywy jej wspólnika należy traktować jako rozwiązanie ostateczne, kiedy zastosowanie innych środków, które mogłyby uzdrowić sytuację w spółce, jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Dlatego zgodnie z art. 271 pkt 1 k.s.h. sądowe rozwiązanie spółki na żądanie wspólnika jest możliwe, o ile zajdą wskazane

w ustawie okoliczności, tj., gdy osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe albo zaszły inne ważne przyczyny wywołane stosunkami spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2019 r., II CSK 66/18). Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, pozwana spółka funkcjonuje

w obrocie gospodarczym od 2001 r., prowadzi przedsiębiorstwo zgodne z profilem swojej działalności, utrzymuje płynność finansową, zatrudnia pracowników. Podejmuje zatem wszelkie działania zmierzające do realizacji podstawowego celu spółki kapitałowej, jakim zasadniczo jest osiągnięcie zysku. Zysk ten, mimo niepewnej sytuacji makroekonomicznej, udaje się pozwanej w większości przypadków osiągać. W tych okolicznościach nie może być mowy o niemożności osiągnięcia celu spółki.

W przywołanym wyżej judykacie Sąd Najwyższy wskazał także, z czym należy się zgodzić, że sam głęboki i długotrwały konflikt między wspólnikami nie przesądza niemożliwości osiągnięcia celu spółki i nie uzasadnia żądania wspólnika rozwiązania spółki, natomiast przewidziany w art. 271 pkt 1 k.s.h. tryb rozwiązania spółki, może znaleźć zastosowanie wówczas, gdy w spółce ma miejsce taka sytuacja kryzysowa, która pod względem doniosłości prawnej jest porównywalna z niemożnością osiągnięcia celu spółki, a konflikt wspólników nie wyraża się tym, że wspólnik mniejszościowy zostaje przegłosowany, ale w tym, że władze spółki w szczególnie jaskrawy sposób, wykorzystując większość wspólników, pozbawiają go istotnych umownych lub ustawowych uprawnień, co jego uczestnictwo w spółce czyni bezprzedmiotowym. W badanej aktualnie sprawie przedstawiona wyżej sytuacja nie zachodzi. Powódka ma możliwość realizowania swoich praw wspólnika mniejszościowego, z których zresztą korzysta. Inną rzeczą jest, że działania te nie przechodzą sądowej weryfikacji. Skarżąca wobec siły swojego głosu musi liczyć się z tym, że jej realny wpływ na istotnej decyzje pozwanej jest ograniczony. Brak regularnego udziału w zyskach spółki nie musi wiązać się z celowym działaniem na szkodę wspólnika mniejszościowego. Jeżeli zdaniem powódki sytuacja taka ma miejsce, powinna skorzystać z uprawnienia przyznanego jej w art. 249 §1 k.s.h. Dopiero gdyby spółka zignorowała orzeczenie sądowe,

z którego wynikałoby, że uchwała zgromadzenia wspólników o przeznaczeniu zysku na kapitał zapasowy, a nie na wypłatę dywidendy naruszała prawa wspólnika, podejmując uchwałę tożsamej treści, można byłoby mówić co najmniej o utrudnieniu realizacji praw udziałowych. Analogiczna sytuacja ma miejsce odnośnie do prawa powódki do żądania informacji, stosownie do art. 212 k.s.h. Nie zostało też wykazane, aby członkowie zarządu pozwanej prowadzili działalność konkurencyjną, a nawet jeśli, to jedynym środkiem zaradczym powinno być rozwiązanie spółki.

Sąd odwoławczy nie dostrzegł, aby Sąd pierwszej instancji uchybił prawu materialnemu w zakresie nie objętym zarzutami apelacji.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanej ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §8 ust. 1 pkt 24 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).